

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 185 (11 239)

Poznań, czwartek 28 sierpnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Izrael nie rezygnuje z aneksji Jerozolimy

Izrael nie zamierza zrezygnować z aneksji Jerozolimy mimo iż światowa opinia publiczna stanowczo potępia ten zamiar. Dowodem tego oświadczenie ambasadora Izraela w USA, Ewrona, który stwierdził, że rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ potępiająca aneksję Jerozolimy, nie wywarła na Tel Awiwie żadnego wrażenia.

Oświadczenie to złożył ambasador po spotkaniu z sekretarzem stanu USA, Muskiem, podczas którego dał wyraz rozczarowaniu Izraela z powodu tego, że Stany Zjednoczone nie skorzystały z prawa weta podczas głosowania nad rezolucją w Radzie Bezpieczeństwa. Wcześniej również sekretarzowi stanu oficjalny list izraelskiego premiera w tej sprawie. (PAP)

Kostaryka przeniosła ambasadę do Tel Awiwu

Rząd Kostaryki podjął decyzję o przeniesieniu ambasady w Izraelu z Jerozolimy do Tel Awiwu. Kostarykańskie MSZ poinformowało, że decyzja jest zgodna z rezolucją Rady Bezpieczeństwa, która potępiła arbitralne postanowienia Knesetu w sprawie aneksji arabskiej części Jerozolimy.

We wtorek analogiczne decyzje zapadły na posiedzeniach rządów Holandii i Panamy. Tak więc już 7 państw przeniosło do Tel Awiwu swoje misje dyplomatyczne. (PAP)

Irański plan w sprawie Bliskiego Wschodu

Irański ambasador w Kuwejcie zapowiedział we wtorek, że jego kraj przedłoży ministrom spraw zagranicznych krajów arabskich plan uregulowania konfliktu arabsko-izraelskiego. Ministrowie zbierają się w połowie września w Tunisie. Ambasador irański ujawnił, że elementami tego planu są propozycje bojkotu przez wszystkie państwa arabskie i islamskie krajów popierających politykę Izraela, wycofania z banków krajów zachodnich aktywów państw islamskich i zerwania więzów gospodarczych i handlowych z krajami wspomagającymi syjonistów. (PAP)

Stanowisko komisji rządowej wobec postulatów strajkujących załóg

Komisja rządowa prowadząca rozmowy z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Gdańsku następująco sformułowała stanowisko w sprawie głównych postulatów wysuniętych wobec władz.

Odnosnie postulatów, aby podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen, komisja podnosi kwestię, czy jest to postulat realny i sprawiedliwy. Wszak dotyczy on każdego z 12 milionów zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Czy 2000 zł jest potrzebne tak samo temu, kto zarabia, powiedzmy 8000 — 10000 zł, jak i temu, kto zarabia 3000 zł? Wiadomo, że nie. Ten, kto ma mało pieniędzy tym bardziej odczuje wzrost kosztów utrzymania, ten kto ma ich stosunkowo dużo, odczuwa wzrost kosztów mniej boleśnie. Dlaczego mieliby więc dostać jednakowo? Ten pozornie sprawiedliwy postulat jest faktycznie głęboko niesprawiedliwy. To po pierwsze. Po drugie — 2000 zł każdemu oznacza wzrost płac w ciągu roku o 240 miliardów złotych. Jest to więcej niż jedna czwarta obecnego funduszu państwa. Jakże państwo, łącznie z najbogatszymi, może sobie pozwolić na to, by jednym po ciągnięciu piora zwiększyć w tak ogromnej skali sumę pieniężnych dochodów ludności? Przecież byłaby to decyzja samobójcza nie tylko gospodarczo, ale przede wszystkim z punktu widzenia organizacji życia publicznego! Zważmy: cały tegoroczny przyrost wartości dostaw rynkowych na zaopatrzenie ludności wynosi około 56 mld zł. 240 miliardów wywołałoby powstanie szeregu „czarnych rynków” i galopującą inflację. Najbardziej by na niej stracili najniższ zarabiający.

Rząd pracuje nad programem stopniowej podwyżki płac obejmującym wszystkie grupy zawodowe. O tym, że będzie ona miała charakter powszechny mówił w swym wystąpieniu Edward Gierek. Do tej pory, od 1 lipca poczynając, podwyżki płac otrzymało 3 mln osób. Średnia podwyżka wynosiła około 3 procent. Zważywszy na wzrost kosztów utrzymania nie jest to dużo. Jest to jednak odczuwalna rekompensata wzrostu tych kosztów dla wielu osób spośród tych 3 milionów; dla wielu — ponieważ podwyżki były różne, od 200 do 800 i 1000 zł.

O płacach trudno dyskutować publicznie. Przyjęto więc zasadę negocjacji poszczególnych zakładów z ich resortami. Ustalono prowadzenie obrac w odpowiednich grupach branżowych.

Jeśli chodzi o zagwarantowanie automatycznego wzrostu płac równość do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza, komisja uznała, że jest to problem bardzo ważny dla poziomu życia; dotyczy stałego mechanizmu rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania. By go wprowadzić, potrzebna jest dokładna i rzetelna analiza zmian w kosztach utrzymania poszczególnych grup ludności i typów rodzin. Analizy dokonywane przez GUS są w społecznym odczuciu niedostatecznie precyzyjne i za optymistyczne. GUS do tej pory jest jedyną instytucją, która się tym zajmuje, dla tego też sprawa pierwszorzędnej wagi jest zapowiedziana przez I sekretarza KC zmiana analizy tych kosztów. Chodzi tu o tzw. wariantowe badania kosztów utrzymania. Będą one prowadzone stale i niezależnie od siebie — przez rząd, związek zawodowy i instytucję naukową. Rzeczą w tym, by możliwie najdokładniej uchwycić rzeczywisty wzrost kosztów i jego wpływ na poziom życia w konkretnej rodzinie. Wyniki badań rząd wspólnie z związkami zawodowymi będzie brał pod uwagę przy ustalaniu wysokości podwyżek płac, rent, emerytur i stypendiów.

Trwają intensywne prace nad zasadami rekompensaty. Najtrudniejszy problem polega na tym: komu — ile? i za co?

Czy rekompensować powinniśmy wzrost cen wszystkich towarów — z wyłączeniem towarów luksusowych i używek, czy też rekompensatę ograniczyć do towarów o podstawowym znaczeniu? Czy powinniśmy nią objąć wszystkich zatrudnionych, łącznie z najwyższymi uposażonymi, czy też tylko najniższ i średnio zarabiających? Szczególnie wnikliwie trzeba opracować zasadę rekompensaty w stosunku do rent i emerytur, zasiłków. Specjalne preferencje powinny dotyczyć grup rencistów z tzw. starego portfela i rodzin wielodzietnych.

Projekt zasad rekompensaty poddany zostanie pod publiczną dyskusję. Istnieje zapewnienie ze strony rządu o przyspieszeniu prac nad tym projektem. Projekt automatycznej korekty wysokości płac, rent, za-

silków i stypendiów w zależności od wzrostu kosztów utrzymania (bądź cen), po konsultacji zostanie wprowadzony w życie. Postulat możemy więc uznać jako przyjęty do realizacji.

Z postulatami związanym z realizacją pełnego zaopatrzenia rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe komisja w ogólności się zgodziła. Uznała jednak, że sprawa wymaga pewnych wyjaśnień, a także pytań, skierowanych do opinii publicznej. Sprawa mięsa. Czy eksportować tylko nadwyżki? O jakich nadwyżkach może być w ogóle mowa w tej naszej — wciąż trwającej na rynku mięsnym — deficytowej sytuacji? Żeby dokuczliwym brakiom jakoś zapobiec — będziemy w tym jeszcze roku importować pewną ilość mięsa z zagranicy.

Trzeba powiedzieć, że trochę wyrobów mięsnych sprzedajemy. Niestety — i to, czego tak namu nie brakuje: szynki, polędwice i bekony. Rocznie eksportujemy mięso i jego przetwory w ilości 150 000 ton. Nie jest to mało. Eksportujemy jako tradycyjni, długoletni sprzedawca, ceniony i zakorzeniony na rynkach m. in. USA, Kanady, Anglii czy RFN. Wycofanie się z takich rynków nie jest łatwe — wejść na nie kiedykolwiek powtórnie to już sprawa bardzo niepewna! Taka jest na ten temat cała prawda. Zapytajmy, czy rzeczywiście zrezygnować z tego tradycyjnego eksportu? Zdaniem naszym (które może być oczywiście dyskutowane), rzecz leży nie w tym, aby zlikwidować obecny eksport wyrobów mięsnych, lecz w tym, abyśmy tu, w kraju produkowali mięsa więcej. Należy podkreślić, że musimy importować zboże i pasze. Jest to w aktualnej sytuacji niezbędne. Import ten pochłania bardzo wysokie koszty dewizowe.

Na dłuższą metę — chcąc stworzyć rynek żywnościowy, zaopatrzonego przyzwójce i stabilnie — będziemy się musieli uporać z paroma barierami. Po pierwsze — za wszelką cenę musi szybciej wzrastać wydajność rolnictwa. Temat jest rozległy, uwarunkowań dużo. Po drugie — musimy uporządkować strukturę cen.

Jeżeli dostawy artykułów żywnościowych rosną stosunkowo wolno (a tak właśnie jest) i ich ceny pozostają na podobnym poziomie, gdy tymczasem dochody ludności, jej realna

Dokończenie na str. 3

Sytuacja na Wybrzeżu

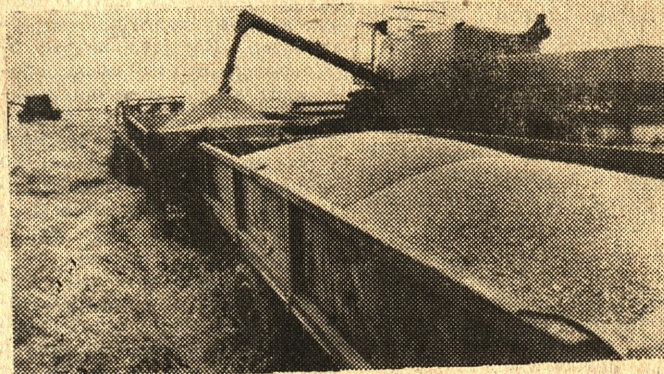
Trwa debata nad sposobem wyjścia z trudnej sytuacji

W zakładach na Wybrzeżu Gdańskim i Szczecińskim oraz w Elblągu konflikt trwający od dwóch tygodni nie został jeszcze rozwiązany; 27 bm. nadal trwały strajki. Miejscowe społeczeństwo głęboko przeżywa związane z tym problemy, żywcem interesuje się przebiegiem rozmów między reprezentacjąmi strajkujących załóg a przedstawicielami władz. Rozpatrywane są robotnicze postulaty, zarówno zgłoszone przez strajkujących jak i przez załogi kontynuujące pracę. Wielomiliardowej wartości majątek — maszyny i urządzenia — są naleyście zabezpieczone, — czuwają nad nimi służby porządkowe. Sprawnie na ogół funkcjonują handel i pozostałe służby miejskie, z wyjątkiem komunikacji masowej.

Mieszkańcy Trójmiasta mają — dzięki dobrej pracy organów komunalnych — niezbędne dostawy energii elektrycznej, gazu i wody. Dają się już jednak odczuć pewne kłopoty w zaopatrzeniu w warzywa i owoce, których brakuje z powodu zakłóceń w transporcie. Z tych samych przyczyn topnieją znajdujące się w sklepach zapasy towarów przemysłowych. Sprawnie działa główny nerw komunikacyjny aglomeracji — szybka kolej miejska. Na ulicach widzi się coraz mniej samochodów osobowych, a coraz więcej rowerów: jest to rezultat braku pa-

Dokończenie na str. 2

Zbiór jęczmienia



Mimo trudnych warunków pogodowych, w różnych rejonach kraju trwają jeszcze żniwa.

Na zdjęciu: zbiór jęczmienia na jednym z pól Kombinatu PGR Machów w województwie zamojskim.

CAF — fot. Z. Jaśkiewicz

List L. Breżniewa do J. Cartera

Propozycja podjęcia rozmów rozbrojeniowych

Prasa śródkowa w Stanach Zjednoczonych na pierwszych kolumnach przynosi informacje i komentarz na temat listu wystosowanego przez L. Breżniewa do J. Cartera. Treść listu nie podano na razie do wiadomości publicznej, ale została ona zreferowana przez rzecznika Departamentu Stanu. Przywódca radziecki ponawia w nim propozycje radzieckie w sprawie podjęcia negocjacji Wschód — Zachód na temat redukcji broni strategicznych średniego zasięgu.

Sprawa jest dla Zachodu, w szczególności dla Stanów Zjednoczonych, drażliwa i delikatna. Z jednej strony administracja nie chce publicznie zająć stanowiska z którego wynikałoby, że działa na rzecz opóźnienia rokowań w tak istotnej dla Europy i świata sprawie. Z drugiej strony administracja

w okresie finiszu kampanii wyborów prezydenckich wolałaby nie podejmować poważnych rozmów rozbrojeniowych. Waszyngton nie jest również pewien nastrojów w sojusznikach krajach Europy zachodniej, gdzie plany zainstalowania nowych typów rakiet średniego zasięgu budzą wiele sprzeciwów.

Sądzi się, że propozycje zawarte w liście sekretarza generalnego KC KPZR do prezydenta Stanów Zjednoczonych będą tematem nieoficjalnie na razie zapowiadanych rozmów amerykańsko-radzieckich na szczepie ministrów spraw zagranicznych. Spotkanie Muskie — Gromyko ma się odbyć w przyszłym miesiącu w Nowym Jorku, dokąd obaj ministrowie przybędą w związku z otwarciem sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Proces zbrodniarzy wojennych w Hamburgu

W Hamburgu rozpocznie się w czwartek proces czterech zbrodniarzy wojennych, byłych członków komisariatu policji granicznej w Przemyśle podczas wojny.

Jak wynika z informacji prokuratury, przed sądem staną czterej oskarżeni. Walterowi Stegemannowi, Ernstowi Be-

neschowi, Friedrichowi Brauerowi akt oskarżenia zarzuca deportację Żydów z obszaru Przemyśla do obozów koncentracyjnych oraz udział w rozstrzelaniach w ramach „akcji wysiedleń” i inne zbrodnie. W masowych egzekucjach brał również udział czwarty oskarżony Ludwig Schroeder.

PAP

KP Indii przeciwna nowej doktrynie nuklearnej USA

Sekretarz Krajowej Rady Komunistycznej Partii Indii N. Krishnan oświadczył, że ogłoszona przez administrację waszyngtońską nowa strategia nuklearna Stanów Zjednoczonych zagraża bezpieczeństwu i przyszłości świata.

Władze amerykańskie — wskazał N. Krishnan — usiłują przedstawić światowej opinii publicznej absurdalny pogląd, że konflikt jądrowy może mieć „ograniczony” charakter i nie musi prowadzić do całkowitej zagłady. Nieuniknionym następstwem dyrektyw prezydenta Cartera — czyta-

my w oświadczeniu — będzie nasilenie wyścigu zbrojeń. Stratedzy Pentagonu nie ukrywają bowiem, że wcielenie jej w życie wymagać będzie znacznego rozbudowania amerykańskich sił jądrowych, m. in. budowy systemu rakietowego „mx” i atomowych okrętów podwodnych typu „Trident”.

Sekretarz Krajowej Rady KP Indii podkreślił, że obrany przez Waszyngton kurs wywołuje poważne zaniepokojenie i protesty w jego kraju, należącym do głównych państw członkowskich ruchu niezależnych. (PAP)

W Monachium odbędzie się wiec neofaszystów

Nadburmistrz Monachium Erich Kiesl, członek Bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) odrzucił żądania organizacji antyfaszystowskich i innych organizacji demokratycznych oraz związków zawodowych w sprawie zakazu planowanej demonstracji neonazistowskiej NPD w sobotę przed ratuszem monachijskim i wyraził zgodę na odbycie przez neonazistów wiece pod gołym niebem.

W liście do Związku Antyfaszystów VVN, nadburmistrz Kiesl stwierdził, że nie może zapobiec imprezie „ze względów prawnych”. Organizacje demokratyczne domagały się zakazu wiece neofaszystów także z uwagi na możliwość zagrożenia porządku publicznego. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zmarł W. Kowalski

W Krakowie zmarł w wieku 87 lat uczestnik Rewolucji Październikowej, działacz partyjny — Władysław Kowalski. Podczas II wojny światowej przebywał w Piotrogradzie, pracując jako ślusarz w Zakładach Putilowskich. W 1917 r. był członkiem Fabrycznego Komitetu Rewolucyjnego i Radą Delegatów Robotniczych.

Przed wojną W. Kowalski działał w KPP w Krakowie, a w okresie okupacji był czynnym członkiem PPR. Gł. AL. Po wyzwoleniu pełnił m. in. funkcję sekretarza KP PPR w Gdańsku.

Kosmos 1208

26 bm. wystrzelono w Związku

Radzieckim kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 1208”. Na jego pokładzie znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Oprócz aparatury naukowej na sputniku znajduje się system radiotelemetryczny do dokładnego pomiaru elementów orbity oraz system radiowy do przekazywania na Ziemię danych dotyczących działania przyrządów i aparatury naukowej.

Apel C. Jenkinsa

Przewodniczący brytyjskiej organizacji pod nazwą Ruch na Rzecz Rozbrojenia Nuklearnego C. Jenkins w przemówieniu wygłoszonym na wiecu w Londynie domagał się położenia kresu wyścigowi zbrojeń i rozprzestrzenianiu

broni nuklearnej. Zwrócił on uwagę na niebezpieczeństwo gromadzenia broni jądrowej i wezwał rząd do zezwolenia na politykę forsowania przygotowań wojennych.

Huragany nad Białorusią

Nad Białorusią przeszły w ostatnich dniach gwałtowne huragany i ulewne deszcze. W niektórych miejscach zostały zerwane linie wysokiego napięcia, powyrwane drzewa i uszkodzone budynki. Wiatr i ulewa wyrządziły szkody w zasiewach. Z największą siłą huragan szalał w obwodzie brzeskim, gdzie uszkodzonych zostało wiele budynków gospodarskich, warsztatów, ciepłarni. Znaczne połacie pól, łąk i pastwisk znalazły się pod wodą.

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 27 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Kierując się treścią obrad i wskazaniami IV Plenum KC PZPR, które zapoczątkowało zwrot w polityce społeczno-gospodarczej partii i państwa, aby w pełni odpowiadała ona laniu VI Zjazdu, lepiej służyła zaspokajaniu potrzeb ludzi pracy oraz pozwalała skutecznie przewidywać dysproporcje w rozwoju gospodarczym — Rada Ministrów przystąpiła do zasadniczej przebudowy swojego programu działania. Punktem wyjścia i myślą przewodnią prowadzonych prac jest wola i dążenie rządu do wyprowadzenia kraju z obecnego trudnego położenia, do usunięcia źródeł społecznego niezadowolenia, kształtowania klimatu wzajemnego zaufania, a na tej podstawie — do przywrócenia normalnego rytmu pracy, funkcjonowania gospodarki i życia publicznego.

Program rządu, nad którym obecnie się intensywnie pracuje, w oparciu o pogłębiającą analizę sytuacji, sformułuje drogi wyjścia z obecnych ostrych napięć, zwłaszcza w bilansie płatniczym państwa i w zaopatrzeniu rynku, określi jak lepiej, w sposób zgodny z odczuciem społecznym, rozwiązać politykę płac, świadczeń socjalnych i budownictwa mieszkaniowego, zapoczątkuje zmiany w planowaniu i zarządzaniu gospodarką narodową.

Jednocześnie podejmowane są działania doraźne. Chodzi w nich o to, aby szybko i gruntownie rozpatrzyć wnioski i postulaty załóg robotniczych oraz bez zwłoki przystąpić do załatwiania tych wszystkich, które są realne i możliwe do zrealizowania dziś lub po pewnym okresie.

Aby uzyskać środki niezbędne na te cele zakłada się maksymalne wykorzystanie możliwości gospodarki przez operatywne sterowanie produkcją w IV kwartale. Niezbęd-

Z posiedzenia Rady Ministrów

Prace nad przebudową programu działania rządu

ne jest dalsze pogłębianie oszczędności, wykorzystywania surowców i materiałów przede wszystkim z myślą o rozwoju produkcji rynkowej i eksportowej.

Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła harmonogram realizacji zadań wynikających z IV Plenum KC oraz z przemówienia i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w dniu 18 sierpnia 1980 roku. Precyzuje on konkretne terminy oraz instytucje i osoby odpowiedzialne za ich wykonanie. Przygotowywane są projekty decyzji rządu bądź propozycje rozwiązań systemowych. Przyjęto zasadę okresowego informowania społeczeństwa o sposobie realizacji zadań harmonogramu.

Rada Ministrów wysłuchała informacji ministra handlu wewnętrznego i usług o aktualnej sytuacji rynkowej i przewidywanym zaopatrzeniu ludności do końca roku.

Z dokonanych ustaleń wynika, że wobec ponadplanowych dochodów pieniężnych ludności przewidziane dotychczas dostawy towarów nie mogą zagwarantować zrównoważenia rynku. Konieczne jest więc podwyższenie tych dostaw. Wymaga to efektywniejszego wykorzystania surowców krajowych i z importu. Ustalono w związku z tym konkretne zadania dla resortów.

Oczekuje się, że podjęte dziś postanowienia umożliwią uzyskanie poprawy zaopatrzenia rynku żywnościowego, chociaż jest to niezwykle trudne w świetle sytuacji w rolnictwie. W związku z tym zapadła de-

cyzja o dodatkowym imporcie mięsa; powinno to zapewnić, że dostawy mięsa na rynek do końca roku nie będą mniejsze niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Ceny mięsa i jego przetworów pozostają zamrożone do jesieni przyszłego roku. Postanowiono również przywrócić powszechność sprzedaży cukru na bony, aby w ten sposób zagwarantować ludności możliwość swobodnego jego zakupu. Bony nie realizowane w jednym miesiącu zachowują ważność w następnych do końca roku. Ustalono, że producenci koncentrować będą uwagę na zapewnieniu dostaw towarów o podstawowym znaczeniu dla ludności.

Stwierdzono, że w niektórych rejonach kraju występują trudne do pokonania braki w zaopatrzeniu wywołane zakłóceniami pracy niektórych zakładów, a zwłaszcza portów i transportu samochodowego.

Rada Ministrów zobowiązała przewodniczącego Państwowej Komisji Cen do pilnego ustalenia systemu skutecznej kontroli cen artykułów o podstawowym znaczeniu dla ludności.

Postanowiono również zlecić prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego szybkie opracowanie systemu oceny kosztów utrzymania dostosowanego do realnej sytuacji na rynku. Przyjęto informację ministra szkolnictwa wyższego, nauki i techniki o powierzeniu Instytutowi Gospodarstwa Społecznego prowadzenia, przy współpracy z innymi ośrodkami badawczymi, niezależnych, naukowych badań i analiz kosztów utrzymania.

Wyniki badań i ocen kosztów

utrzymania prowadzone przez GUS, Instytut Gospodarstwa Społecznego oraz społeczna komisja przy CRZZ będą stanowiły podstawę do podejmowania decyzji dotyczących płac, rent i emerytur oraz cen, będą ważnym instrumentem w ochronie poziomu życia ludzi pracy.

Przemysł powinien w znacznym stopniu przestawić strukturę asortymentową produkcji na towary podstawowe. Biorąc pod uwagę trudności zaopatrzenia rynku w świeże warzywa i owoce oraz ziemniaki Rada Ministrów określiła zadania w tej dziedzinie dotyczące skupu i gromadzenia rezerw zimowych.

Z kolei Rada Ministrów rozpatrzyła stan zaopatrzenia gospodarki w podstawowe surowce i materiały do produkcji. Występują tu napięcia w dostawach artykułów pochodzących z importu, zwłaszcza z drugiego obszaru płatniczego, a także w produkcji towarów produkowanych z udziałem komponentów lub zespołów z importu. Konieczne jest sprawne zagospodarowanie nadwyżek w każdym przedsiębiorstwie oraz zjednoczeniu produkcyjnym.

Rada Ministrów uznała, że jednym z głównych problemów wymagających szybkiego rozwiązania, jest poprawa zaopatrzenia ludności i zakładów pracy w węgiel. Postanowiono w związku z tym zweryfikować plany rozdziału i dostaw węgla na rok bieżący. Ulegają one zwiększeniu w sumie o 900 000 ton.

Rada Ministrów zobowiązała również zainteresowane resorty do zwiększenia dostaw

odzieży roboczej i ochronnej do zakładów pracy, a w szczególności obuwia gumowego i rękawic ochronnych, których niedostatek spotkał się z uzasadnioną krytyką załóg pracowniczych.

Następnie omówiono przebieg zniw i innych prac w rolnictwie. Rząd z uznaniem ocenił pracę rolników i służb rolnych. Pomimo znacznego w tym roku opóźnienia zbioru zbóż, wyjątkowo niesprzyjającej pogody i nałożenia się w czasie wielu prac polowych, a także konieczności usuwania skutków powodzi stan zaawansowania zniw nie jest gorszy niż w latach o korzystniejszych dla rolnictwa warunkach atmosferycznych. Zawdzięczać to należy ofiarnej pracy zdecydowanej większości rolników, należytemu wykorzystaniu dostępnych maszyn i narzędzi, a także pomocy okazywanej wsi przez służby rolne i zakłady pracy. Do 26 sierpnia zboża skoszone na 67 procentach arealu. Drugi pokos siana przeprawiono na blisko 60 procent powierzchni łąk. Należy lepiej przetrwać w pracach żniwnych wykorzystywać na podorywkę, siew rzepaku i poplonów oraz na prace pielęgnacyjne przy burakach cukrowych i ziemniakach.

Najpilniejszym zadaniem jest dokończenie zbioru zbóż i obniżenie możliwie jak największej powierzchni rzepakiem ozimym. W pracy tej rolnikom musi nadejść spieszność z pomocą wszystkie instytucje współdziałające z rolnictwem, a tam gdzie jest to możliwe również zakłady produkcyjne. Chodzi zwłaszcza o zapewnienie na czas dostaw ziarna siewnego, niezbędnych nawozów i części zamiennych do maszyn. Jednocześnie sprawą nagłą jest należyte przygotowanie stanowisk pod siewy zbóż ozimych oraz zapewnienie pełnego zbioru i konserwacji psaz. a więc przede wszystkim siana i innych roślin pastewnych.

Rada Ministrów zatwierdziła również podział pracy Prezydium Rządu w nowym składzie. (PAP)

Światowe echa wydarzeń w Polsce

Środki masowego przekazu na świecie niezmiennie poświęcają wiele uwagi wydarzeniom w Polsce. Obszerne relacje poświęca się wtorkowemu posiedzeniu plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, które dokonało krytycznej oceny działalności ruchu związkowego i podjęło wniosek dla pracy wszystkich ogólnych związkowych w duchu skutecznej obrony interesów załóg robotniczych. Z uwagą obserwuje się także przebieg rozmów komisji rządowych z międzynarodowymi komitetami strajkowymi na Wybrzeżu. Szeroko relacjonowane i komentowane jest kazanie prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, transmitowane przez Telewizję Polską z klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie. Przedmiotem komentarzy jest także otwartość, z jaką polskie środki masowego przekazu traktują obecnie problemy wynikające z fali strajkowej i inne kwestie o zasadniczym znaczeniu dla życia kraju.

Zachodnia prasa gospodarcza zajmuje się ekonomicznymi aspektami rozwoju sytuacji w Polsce. Dziennik „Financial Times” w artykule „Zachodnie banki chłodno patrzą na zamieszki” stwierdza, że bankie rzy mający interesy finansowe w Polsce obserwują wydarzenia w naszym kraju z niepokojem, ale uznają nadal Polskę za wiarygodnego dłużnika. Organ brytyjskiej i międzynarodowej finansjery pisze, iż obecnie nie wydaje się możliwe osiągnięcie przez Polskę wszystkich celów ekonomicznych założonych na rok bieżący, ale jeśli strajki nie potrwały zbyt długo, to straty będą mogły jeszcze być nadrobione.

PAP

Oświadczenie wietnamskiego MSZ

W Hanoi opublikowano oświadczenie rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych WRS. Głosi ono, że naród wietnamski i rząd WRS popierają słuszne stanowisko rządu Afganistanu, wyrażone w jego oświadczeniu z 20 bm. Potępiamy — stwierdza oświadczenie — zbrodniczą działalność imperialistów amerykańskich oraz ekspansjonistów chińskich i innych sił reakcyjnych przeciwko narodowi Afganistanu i katolicyzmie domagamy się położenia im kresu.

Naród Wietnamu — głosi dokument — wyraża przekonanie, że bohaterki narodu Afganistanu, który mężnie broni zdobyczy rewolucyjnych, pokrzykuje zbrodnicze plany imperialistów amerykańskich, chińskich ekspansjonistów i innych sił reakcyjnych oraz zbuduje kwitnący Afganistan.

PAP



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane.

Temperatura minimalna od 6 do 11 stopni, maksymalna od 19 do 22 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Lesznie i Poznaniu — 18 stopni, w Koninie 18, w Pile — 17 stopni; ciśnienie 757,5 mm to jest 1010 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Dokończenie ze str. 1

liwa. Znacznie zmalała liczba przebywających na Wybrzeżu Gdańskim wczasowiczów. Po opublikowaniu przez miejscową prasę i rozgłoszeniu radiową postulatów strajkujących załóg oraz relacji z rozmów komisji rządowej z międzyzakładowym komitetem strajkowym toczy się tutaj szeroka debata nad sposobem wyjścia z zaistniałej sytuacji.

Rozległy 400-tysięczny Szczecin nadal pozbawiony jest komunikacji miejskiej. Bezczylnie stoją dźwigi portowe, nie pracują przedsiębiorstwa produkcyjne i budowlane. Tylko wysokiej dyscyplinie i wzajemnej życzliwości zawdzięczają szczecinianie, iż codzienne kłopoty są nieco mniej dotkliwe, niż mogłyby być. Wiesz szczecińska prowadzi batalię o chleb, wykorzystując do sprzetu zbóż oraz innych prac polowych każdą sprzyjającą chwilę. W Stoczni Szczecińskiej, mimo strajku, służby po rządowe utrzymują wzorowy ład, podobnie jak i w innych przedsiębiorstwach. Na pochylaniach stoczniowych prawie gotowe już statki czekają na wodowanie, inne — na wyjście w próbną rejsy po Bałtyku. Rozmowy komisji rządowej z komitetem strajkowym transmitowane są przez stocznioy radiowęzeł — przysłuchuje się im załoga.

W Elblągu nadal strajkują przedsiębiorstwa przemysłowe, budowlane i transportowe. Komisja rządowa działająca w ze spoiach branżowych spotyka się z przedstawicielami załóg oraz poszczególnych środowisk. 27 bm. spotkanie takie odbyło się m. in. z pracownikami oświaty i delegacją załogi „Zamechu”. Załogi przedsiębiorstw budujących w elbląskiej elektrociepłowni nowy kocioł oraz remontujący miejską sieć przesyłową ogłosili akcję „ciepła woda”. Chodzi o zakończenie robót, warunkujących dopływ cie-

Trwa debata nad sposobem wyjścia z trudnej sytuacji

pła do mieszkań i zakładów pracy.

W Elblągu zaopatrzenie w artykuły żywnościowe utrzymuje się w normie, są natomiast kłopoty z dostawami węgla i koksu. I tutaj również utrzymuje się ład i porządek w całym mieście.

W całym kraju trwa obywatelska dyskusja nad aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą i polityczną w Polsce. W zakładach pracy, przedsiębiorstwach i instytucjach odbywa się zebrania organizacji partyjnych z udziałem również osób nie należących do PZPR. W toku rzeczowej, pełnej uwagi i troski o dalsze losy ojczyzny debacie, wskazuje się na źródła niedomagań w funkcjonowaniu gospodarki narodowej, podkreśla się potrzebę przywrócenia klimatu zaufania między partią a społeczeństwem, podjęcia skutecznych i szybkich rozwiązań. Krytyczna debata, w której zawarte są bardzo ostre niekiedy osady obecnej sytuacji i jej przyczyn, nie neguje jednakże naszych niezaprzeczalnych sukcesów minionego okresu, osiągniętych w rezultacie i w efekcie pracy i ofiarności całego społeczeństwa.

Trwa dyskusja nad decyzją mi IV Plenum KC PZPR w zakładach Konieńskiego. Realizując w olbrzymiej większości codzienne zadania produkcyjne tamtejsi robotnicy omawiają bieżącą sytuację gospodarczą i społeczną, zwracając uwagę na potrzeby wydajnej pracy. Pracujemy i dyskutujemy — mówi Stanisław Piotrowicz, ślusarz z Oddziału Mechanicznego Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. — Jesteś my zdania, że wiele robotniczych postulatów jest słusznych, a ich pełna realizacja

przyczyni się do szybszego zniwolenia trudności. Konieczna jest sprawiedliwsza ocena wysiłku ludzi, która nie może założyć od „układu” z przełożonym, czy zajmowanego stanowiska. Każdy musi wiedzieć, że będzie oceniony tak, jak na to zasłużył.

Przedstawicielki załogi Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. Róży Łuksemburg w Warszawie zwracają uwagę, że załoga, w większości kobieca, zaniepokojona jest przedłużającą się sytuacją w kraju, co utrudnia normalną pracę, narusza spokój, wytrąca z codziennego rytmu. Podkreśla się, że to, co w pierwszych dniach angażowało, wzbudzało ludzi, dziś już po prostu męczy. Oczekuje się zatem skutecznych i „szybkich” rozwiązań obecnych problemów. Potrzebne jest porozumienie negocjujących ze sobą stron. Zdaniem pracownic „Róży”, za późno zaczęto informować społeczeństwo o różnych trudnych problemach. Łatwiej byłoby rozładować nastroje, gdyby istniała pełna informacja o stanie gospodarki i państwa. Podkreśla się: zależy nam na spokoju i dobrej atmosferze pracy.

Problemy, jakimi żyje dziś cały kraj, są tematem wypowiedzi przedstawicieli różnych grup zawodowych:

— Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że sytuacja w kraju jest bardzo poważna — powie dział szef kontroli jakości Fabryki Silników Okrętowych Zakładów „Cegielskiego” w Poznaniu Bonian Czyżewski. O powadze chwili świadczy zgodne wypowiedzi przedstawicieli wszystkich grup naszego społeczeństwa. Potrzebna nam jest rozważa, spokój i szybkie unormowanie istniejącej sytuacji. (PAP)

Narada aktywu ZSL

Decyzje IV Plenum KC PZPR płaszczyznę dyskusji Polaków

27 bm. w Nacelnym Komitecie ZSL odbyła się narada prezesów WK i aktywu centralnego stronnictwa.

W trakcie obrad, którym przewodniczył prezes NK Stanisław Gucwa, omówiono sytuację społeczno-polityczną kraju, aktualne problemy polityki rolnej oraz zadania stronnictwa.

Uczestnicy narady wyrażali głębokie zaniepokojenie przedłużającą się akcją strajków w zakładach pracy, które komplikują i tak już trudną sytuację polityczną oraz gospodarczą kraju i potęgują napięcia. Zahamowania w produkcji odwołają możliwość realizacji szeregu najpilniejszych potrzeb społecznych w mieście i na wsi, utrudniają warunki życia każdej polskiej rodziny.

Obecnie powstały warunki do oddzielenia czasu dyskusji od czasu pracy. Płaszczyznę tej dyskusji określają decyzje IV Plenum i zapowiedziane w wystąpieniu Edwarda Gierka kierunki zmian w naszym życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Wszelkie problemy, nawet te najtrudniejsze mogą i powinny być rozwiązane w poczuciu głębokiej troski o dobro każdego z nas, o dobro socjalistycznej Polski.

ZSL uważa, że wszystkie sporne sprawy i postulaty komitetów strajkowych powinny być rozwijane w duchu dialogu i obopólnego zrozumienia, pełnego poszanowania polskiej racji stanu.

W obliczu istniejącej sytuacji ZSL stoi konsekwentnie na gruncie fundamentalnych zasad ustrojowych, które zdają swój egzamin w Polsce Lu-

dowej, na gruncie sojuszu robotniczo-rolniczego i uznania kierowniczej roli PZPR w życiu narodu oraz przyjaźni i współpracy z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi. Stronnictwo pragnie lepiej wypełniać swe funkcje polityczne, wnosząc większy wkład w sterowanie rozwojem kraju, w pogłębianie więzi ze społeczeństwem oraz umacnianie demokracji socjalistycznej.

Pilną koniecznością staje się odbudowa wszystkich form samorządu rolniczego i rozszerzanie jego wpływu na działalność gospodarczą i społeczną oraz ustawowe określenie jego funkcji i zadań. Dążąc do wzrostu samorządności, wsi, ZSL popiera również dążenia do rzeczywistej samorządności robotniczej.

Na szacunek zasługuje wysiłek chłopów i pracowników rolnictwa, którzy w trudnych warunkach nie szczędzą sił, aby zebrać plony, zgromadzić pasze i przeprowadzić siewy. ZSL wyraża przekonanie, że rolnicy nie będą szczędzić trudu, aby przewyciężyć niełatwe warunki i nie dopuścić do spadku produkcji żywności, tak bardzo potrzebnej narodowi.

Wspólnie z PZPR i SD oraz wszystkimi siłami FJN stronnictwo umacniać będzie jedność Polaków w przewycięzaniu obecnych trudności i w urzeczywistnianiu naszych pragnień i ambicji narodowych.

W wyrażonej pracy dla dobra ojczyzny powinni jednomyślnie wszyscy obywatele, wszyscy bez wyjątku Polacy.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz (zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sę.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kopistkowy RSW. Telefony: 500-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19. 60-782 Poznań, tel. 665-916 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

T-4

Stanowisko komisji rządowej wobec postulatów strajkujących załóg

Dokończenie ze str. 1

sila nabywca rośnie szybko — to rezultat jest jeden: wielki nacisk na rynek żywnościowy, któremu to naciskowi nie jest się w stanie sprzeciwić. Po trzecie — skoro mamy i zapewne przez dłuższy jeszcze czas będziemy mieli mniej żywności niż byśmy pragneli mieć — to tym bardziej trzeba dobra żywnościowe rozdzielać precyzyjnie i sprawiedliwie. Stoimy przed koniecznością opracowania zasad takiego optymalnego rozdziału. Wiadomo, że dziś nie jest z tym dobrze. Jest więc pilna konieczność opracowania podstawowego minimum spożywczego dla wszystkich grup ludności i regionów kraju, a następnie konieczność uczciwego trzymania się tych sprawiedliwych zasad rozdziału. Po czwarte — niech w sprawach produkcji i rozdziału dóbr żywnościowych odgrywają znacznie większą niż dotychczas rolę same województwa.

Co się tyczy wprowadzenia na mięso i jego przetwory kartek — bonów żywnościowych (do czasu oparowania sytuacji na rynku), jest to w obecnej sytuacji postulat słuszny, jednak jego realizacja jest wyjątkowo trudna. I to przede wszystkim ze względów technicznych. Mięso to nie cukier, który się daje dzieląc na kilogramy, bez kłopotów. System rozdania mięsa na bony może być sam w sobie bardzo kosztowny, a rezultaty wcale nie muszą być powszechnie akceptowane. Można jednak rozważyć i taką drogę. Można np. rozdzielić podstawową część puli mięsa — poprzez bony pracownicze i socjalne, a resztę sprzedawać na rynku po takich cenach, żeby równoważył popyt z podażą, przeciwdziałając w ten sposób powstaniu czarnego rynku i spekulacji. Należałoby się umówić, że w szybkim tempie władze przedstawiają w tej sprawie pewne koncepcje — i to w różnych wariantach — a społeczeństwo będzie mogło wyrazić swoją opinię.

Ustosunkowując się do następnego postulatu komisja poddaje pod rozwagę, co dało by zniesienie cen komercyjnych na mięso w aktualnej sytuacji zaopatrzeniowej. Sprawa ta jest bardziej złożona niż się wydaje. Generalnie rzecz biorąc, problem żywnościowy w Polsce sprowadza się do tego, iż produkcja rolna w latach siedemdziesiątych, a w szczególności w latach 1976 — 1980 rosła wolniej od wzrostu siły nabywczej ludności. Przykładowo: dostawy mięsa na rynek wynoszące w br. 2.092 tysięcy ton są dwukrotnie wyższe niż w 1971 r. (1.004 tysięcy ton). Ale globalne dochody pieniężne ludności są około 3-krotnie wyższe. Dostawy mięsa rosły więc o 1/3 wolniej od siły nabywczej. W obecnej 5-letce, przy planowanym wzroście dochodów o około 60 procent, dostawy mięsa wzrosną o około 15 procent, a więc 4-krotnie wolniej od wzrostu dochodów. Należy dodać na marginesie, że ewentualne uwzględnienie postulatów dotyczących podwyżek płac, zasiłków rodzinnych, nawet przy zapowiadzanym zwiększeniu importu mięsa, jeszcze bardziej powiększyłoby te dysproporcje.

Jednym z czynników komplikujących możliwość utrzymania równowagi na rynku żywnościowym jest znany problem struktury cen, tj. nieprawidłowych relacji między cenami detalicznymi mięsa a cenami skupu oraz cenami artykułów żywnościowych a cenami artykułów przemysłowych. Tak więc trwałe rozwiązanie problemu zależy z jednej strony od przyspieszenia wzrostu wydajności rolnictwa, a z drugiej strony także od stopniowego — społecznie akceptowanego i właściwie rekompensowanego — korygowania struktury cen.

Jeśli więc dodamy do tego, że dla złagodzenia społecznie dokuczliwej sytuacji zaopatrzeniowej podjęte już zostały niełatwe przecież w naszej aktualnej sytuacji gospodar-

czej decyzje, jak dodatkowy import mięsa z II obszaru płatniczego oraz zamrożenie cen na podstawie artykuły żywnościowe — mięso i jego przetwory do jesieni 1981 r., to dojdziemy do wniosku, że sedno sprawy tkwi obecnie raczej w prawidłowym, uzasadnionym społecznie systemie dystrybucji tego, co posiadamy niż w prostym wydawaloby się zabiegu zlikwidowania cen komercyjnych.

Poruszając sprawę postulatu zlikwidowania sprzedaży za waluty wymienialne w eksporcie wewnętrznym, komisja wskazuje, iż w Polsce poważna liczba ludzi posiada taki waluty z tytułu przekazów zagranicznych od rodzin, pracy za granicą, diet itp. Gdyby nie istniała możliwość zakupów za te waluty na miejscu, w Polsce, cała gotówka mogłaby być wykorzystywana tylko za granicą. Straciliby na tym nie tylko posiadacze dewiz, którzy płaciliby za towary na bywane bezpośrednio za granicą drożej niż w „Pewexie”, ale też cały zysk ze sprzedaży byłby przesunięty za granicę. Tymczasem według obecnego systemu zysk dewizowy ze sprzedaży w eksporcie wewnętrznym i to zysk nie mały — przekazywany jest do MHWiU na zakupy najbardziej niezbędnych towarów dla rynku wewnętrznego. W ten sposób wielokrotnie już na bywałyśmy mięso i inne artykuły spożywcze.

Słuszny i wykonalny jest na tomiast postulat wycofania ze sprzedaży za dewizy artykułów pochodzenia krajowego. Sprawa ta była już dyskutowana i stopniowo towary te znikają z półek „Pewexu”. Zo stanie podjęta decyzja przyspieszenia tego i natychmiastowego wycofania artykułów krajowych ze sprzedaży w eks porcie wewnętrznym. Z wyjąt kiem alkoholu, na którego brak nasz rynek krajowy bynajmniej nie cierpi.

Postulat doboru kadry kierowniczej według kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej jest słuszny. Partia zawsze sprawę tę stawiała w taki właśnie sposób. Uchwała VI Zjazdu PZPR dokładnie określa kryteria, jakim odpowiadać powinni kandydaci na kierownicze stanowiska. Na pierwszym miejscu wymienia się tu wysokie kwalifikacje za wodowe, czynną akceptację za sad ustrojowych socjalizmu oraz wysokie walory moralne. Od kandydatów na kierownicze stanowiska należy wymagać wysokiego poczucia odpowiedzialności i dyscypliny za równo zawodowej, jak i społecznej oraz umiejętności sprawnego organizowania pracy i kierowania zespołami, kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Inna sprawa to konkretna ocena konkretnych ludzi. Są przypadki pozostawiania na tych stanowiskach karierowiczów, ludzi mających na względzie przede wszystkim swój własny, prywatny interes, nie umiejących ułożyć sobie stosunków z podwładnymi. Partia prowadzi stałą ocenę w tej dziedzinie i wyciąga wnioski. Sprawa w dokonaniu systemu tych ocen i jeszcze bardziej zdecydowanym działaniu w każdym ujawnionym przypadku znalezienia się na kierowniczym stanowisku nie właściwego człowieka.

Komisja oceniła jako niemożliwy do realizacji już w tej chwili postulat powszechnego skrócenia wieku emerytalnego do 50 lat dla kobiet i 55 lat dla mężczyzn. Zawiera on wewnętrzna sprzeczność i jest nierealny. Trudno np. wyobrazić sobie, by wielu zainteresowanych ludzi go akceptowało. W żadnym kraju na świecie nie stosuje się takich granic wieku emerytalnego, uznając je po prostu za niehumanitarne. W niektórych — np. na Węgrzech — przeciwnie, myśli się o akty wizowaniu emerytów, by nie czuli się oni odrzuconymi przez towarzyszy pracy i społeczeństwo. Jeśli spojrzeć na tę

sprawę z punktu widzenia, który można uznać za mniej ważny, a który przecież jest istotny i jak się wydaje przesądza sprawę, to realizacja postulatu oznaczałaby zmniejszenie w gospodarce społeczniejonej zatrudnienia o około 15 procent, czyli zmniejszenie dochodu na rodowego o około 200 mld zł w skali rocznej, przy jednoczesnym zwiększaniu świadczeń emerytalnych o około 90 mld zł. Wiadomo, co to znaczy przy obecnych brakach w zatrudnieniu i sytuacji rynkowej.

Inną sprawą jest zrównanie rent i emerytur starego portfela z rentami aktualnie przyznawanymi. Decyzje w tej sprawie zostały już podjęte, mówił o tym niedawno towarzysz Edward Gierek. Ze zrozumiałych dla wszystkich powodów, nie może to jednak być wykonane od razu. Planuje się więc, że w 1981 r. zostaną zwiększone emerytury i renty starego portfela oraz nastąpi takie udoskonalenie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym, które z jednej strony umożliwi systematyczną poprawę sytuacji bytowej emerytów i rencistów żyjących w najtrudniejszych warunkach, a z drugiej — przeciwdziałać będzie przyznawaniu nadmiernie wysokich rent i emerytur.

Słuszny jest postulat poprawy pracy służby zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym, słuszny w rozumieniu, że chodzi o problem lepszego zaopatrzenia w leki, aparaturę medyczną budowę i rozbudowę obiektów służby zdrowia, jak również sprawne, skuteczne i dostępne jej funkcjonowanie. Komisja przytoczyła przykłady trwającej już rozbudowy bazy służby zdrowia w woj. gdańskim oraz dalszych planów w tej dziedzinie, wzrostu zatrudnienia w służbie zdrowia w tym regionie. Poruszyła też sprawę zaopatrzenia w aparaturę i leki, zaznaczając, iż w ostatnich latach zdecydowanej poprawie uległo wyposażenie placówek służby zdrowia w aparaturę rentgenowską oraz sprzęt i aparaturę do intensywnej terapii i reanimacji; natomiast inne działy medyczne wymagają dalszego wyposażenia. W zakresie leków niedobory są likwidowane przez ponadplanowy import leków gotowych, jak i surowców dla krajowego przemysłu farmaceutycznego. Wymaga zdecydowanej poprawy zaopatrzenie w środki opatrunkowe i drobny sprzęt jednorazowego użytku. Rosnie budżet w ochronie zdrowia. Oczekują rozwiązania trudnej sprawy placówek pracowników służby zdrowia.

Kolejne postulaty mówią o zapewnieniu odpowiedniej ilości miejsc w żłobkach dla dzieci oraz wprowadzeniu urlopu macierzyńskiego płatnego przez okres 3 lat na wychowanie dzieci. Komisja zajęła stanowisko, iż obydwie postulaty łączą się ze sobą i obydwa są słuszne i konieczne do zrealizowania. Trzeba na pewno zrobić wszystko co możliwe, by przyspieszyć budownictwo żłobków i przedszkoli. Jeśli chodzi o płatny urlop macierzyński i czasokres tego urlopu, realia gospodarki narodowej są takie, że w tej chwili nie można na ten postulat "odpowiedzieć", tak". Są przygotowywane różne warianty przedłużenia płatnego urlopu macierzyńskiego. Uznano więc ten postulat za bardzo pilny do — choćby częściowej — realizacji. Począwszy od 1 stycznia 1981 r. stopniowo podwyższane będą dodatki na dzieci. W pierwszej kolejności dotyczyć to będzie rodzin najskromniej sytuowanych materialnie i wielodzietnych. Podwyższona również będzie wysokość świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz granica dochodu uprawniającego do świadczeń z tego funduszu.

Komisja uznała za słuszny postulat, aby skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.

W wielu zakładach postulowa-
no wprowadzenie 5-dniowego
tygodnia pracy, czyli wszyst-
kich wolnych sobót, powołując
się na przykład innych krajów
socialistycznych. W Polsce

skracanie czasu rozpoczęło w ramach doskonalenia organizacji pracy od wprowadzenia 4-brygadowego systemu pracy, w którym obowiązuje 43-godzinny tydzień pracy. Wolne soboty rozpoczęło wprowadzać od 1972 r. (2 soboty). W 1980 r. przewidzianych jest 16 wolnych sobót. W wielu krajach socjalistycznych jest 5-dnio wy tydzień pracy, jednakże wy miar godzin pracy w tygodniu jest różnicowany. I tak np. w ZSRR obowiązuje 5-dniowy i 41 godzinny tydzień pracy, w CSRS — 42,5-godzinny tydzień pracy, w Bułgarii — 42,5-godzinny tydzień pracy, w NRD — 43,7-godzinny tydzień pracy, na Węgrzech co druga sobota wolna, średnio czasu pracy wynosi 44 godziny tygodniowo.

W uchwale VIII Zjazdu PZPR zalecono opracowanie programu dalszego skracania czasu pracy — i do końca roku zostanie on przedstawiony Sejmowi do akceptacji. Uwzględnić trzeba będzie — na tyle, na ile to możliwe — ujednolicenie systemu płacenia za wolne soboty robotnikom akordowym. Będzie można też w tym programie np. rozważyć rozszerzenie wolnych sobót z uwzględnieniem uciążliwości pracy i in.

Odnosnie kolejnego postulat, komisja stwierdza, iż nie budząca niczych wątpliwości konstytucyjnie zagwarantowana wolność słowa, druku i publikacji jest od dłuższego czasu źródłem niepokoju w sferze realizacyjnej, w sferze praktyki.

Działalność cenzury musimy i możemy rozpatrywać jedynie w szerokim kontekście funkcjonowania wszystkich instytucji naszej demokracji socjalistycznej. Pogłębianie demokracji socjalistycznej stanowi jeden z głównych elementów polityki partii. To założenie będzie konsekwentnie realizowane. Należy uznać, że jednym z czynników tego procesu będą zmiany w funkcjonowaniu także instytucji kontroli środków masowego przekazu.

Wszystkim nam chodzi o informację pełną, prawdziwą i rzetelną. Zgadzaemy się, że działalność cenzury powinna służyć jedynie takim niezbędnym dla państwa i życia społeczno - politycznego interesom, jak ochrona tajemnicy państwowej, wojskowej, a w pewnych wypadkach — gospodarczej; jak ograniczanie rozpowszechniania treści wrogich wobec ustroju PRL; jak ochrona uczuć religijnych, ale i równocześnie uczuć osób nie wierzących; jak ochrona przed rozpowszechnianiem treści szkodliwych obyczajowo (np. pornograficznych).

Komisja zajęła stanowisko, że niezbędne jest określenie zasad działania cenzury w sposób wyraźny i precyzyjny. Postulat w tej sprawie, wysuwany m. in. przez środowiska literackie i naukowe, brany jest już — jako słuszny — pod uwagę i od dłuższego czasu prowadzone są na ten temat trudne — bo trudny i skomplikowany jest sam temat — rozmowy. Jeśli chodzi o dotyczące tej kwestii pytania i problemy szczegółowe, komisja uważa, że nie da się absolutnie ich rozstrzygnąć w toku krótkich z natury rozmów w obecnej napiętej sytuacji. Można jednak podjąć decyzje co do trybu dalszych uzgodnień, z ustaleniami konkretnymi dotyczącymi terminów i partnerów dyskusji.

Zdanie z tego postulatu, mówiące o niepresjonowaniu tzw. niezależnych wydawnictw — wymaga dalszych wyjaśnień. W wydawnictwach tych bowiem znajdują się bardzo rozmaite treści: od krytycznych, lecz stojących jeszcze na gruncie konstytucyjnych zasad ustrojowych — do paszkwilanych i, powiedzmy to wyraźnie, antysocjalistycznych. Niekiedy wręcz żądających zmiany ustroju naszego państwa. Mamy bardzo liczne dowody, że takie właśnie treści są preferowane w tych tzw. niezależnych wydawnictwach.

sowego przekazu dla przedsta-
wicieli wszystkich wyznań nie
wydaje się postulatem niemoż-
liwym do realizacji. Jak wia-
domo, mamy na tym polu
określone pozytywne doświad-
czenia — zarówno, jeśli chodzi
o prasę, jak i o radio czy te-
lewizję.

Istnieją problemy dotyczące stopnia i zakresu udostępniania tych ogólnospołecznych środków wszystkim wyznacznikom. Problemy te mogą być podjęte i dyskutowane z zainteresowanymi.

Odnosnie postulatów, aby podać w środkach masowego przekazu informacje o utworzeniu się Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikować jego żądania, komisja jest zdania, że komunikat z rozpoczęcia rozmów ze strajkującymi załatwia tę sprawę. Uważa się, że ludzie pracy bardziej interesują wyniki uzgodnień wzajemnych, do których — jak się wyraża głębiej przekonanie — dojdzie.

Komisja jest w pełni zgodna z treścią postulatu, który mówi o podjęciu realnych działań mających na celu wypracowanie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez: podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno - gospodarczej oraz umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform. Komisja uważa, że jedynie świadome spraw społeczeństwo może być inicjatorem i realizatorem programu porządkowania naszej gospodarki. Stała się głęboka i autentyczna konsultacja — rzeczywisty dialog społeczny leży w interesie kraju. Należy pomyśleć o takich dodatkowych mechanizmach, które przywróciłyby konsultacji i dialogowi ich pełną wartość i rangę wszędzie tam, gdzie wartość ta i ranga zostały zachwiane i obniżone. Istnieje bowiem sytuacje, kiedy głos ludzi pracy i całych nawet środowisk nie jest brany pod uwagę w stopniu dostatecznym, nie jest wystarczająco słyszalny, a takie instytucje demokracji socjalistycznej, jak np. KSR pozbawione zostały wielu atrybutów samorządności.

Odnosnie kolejnego postulat
tu, komisja stwierdza, iż spr
wa regulowana jest następa
jąco: okres strajku jest opia
cany pod warunkiem podję
cia decyzji o odrobinieniu wy
nikłych z tego tytułu strat.
Tryb i termin ustala załoga.
Specjalnego funduszu na tem
cel CRZZ nie posiada, wypła
ca się z funduszu plac.

Poważne rozbieżności stanowisk zarysowały się odnośnie postulatu dotyczącego akceptacji niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych. Komisja rządowa stwierdziła, iż problemy działalności związków zawodowych były przedmiotem rozmów z komitetami strajkowymi, poruszanym w sposób bardzo poważny. Rzeczywiście zagadnienie działalności związków zawodowych jest wielkiej doniosłości i dla ludzi pracy, i dla naszego kra-

tu — zarówno dla dnia dzisiejszego i dla jutra. Intencją tego postulatu należy rozumieć iż chodzi o to, aby związki zawodowe były faktycznym, autentycznym i skutecznym reprezentantem interesów każdego robotnika i każdego pracownika. Tak patrząc na sprawę, chodzi o to, by zmienić pozycję związków zawodowych w państwie zgodnie ze współczesnymi potrzebami i wymaganiami politycznymi. Pierwszym konkretnym krokiem na tej drodze jest faktyczne przystąpienie już do opracowania projektu nowej ustawy o związkach zawodowych. Jak wiadomo, ustawa obecnie obowiązująca jest nieaktualna.

wiążącą pochodzi z lipca 1949 r. a więc liczy ponad 30 lat. Zmieniły się warunki, zmieniły się wymagania; trzeba dopracować się ustawy, która wychodziłaby naprzeciw obecnym potrzebom ludzi pracy. Faktem jest bowiem, że istniejąca struktura związków zawodowych temu nie odpowiada. Mamy 23 branżowe

we związki zawodowe, 49 wojewódzkich rad związków zawodowych i ponad 30 000 rad zakładowych. Liczba etatowych i społecznych działaczy wybranych w skład różnych organów i instancji związków zawodowych obejmuje ponad 1,5 mln osób. Skoro w społecznym odczuciu związki nie spełniają swej roli w zadowalający sposób, widąc, że ta rozbudowana struktura się przeżyła. Trzeba szukać innej, a zarazem trzeba wypełnić istniejącą strukturę przynajmniej w części nowymi ludźmi. Jeśli załoga uzna za potrzebne, może skorzystać ze swoich uprawnień i zmienić radę zakładową, wybrać nową, wprowadzić ludzi co do których jest przekonana, że będą rzetelnie i skutecznie reprezentować jej interesy

Na tali ostatnich wydarzeń wypłynęli różni ludzie, różny jest skład komitetów strajkowych. Są w nich osoby, które posiadają autentyczny autorytet i niekłamany talent i temperament działacza z prawdziwego zdarzenia. Czemu ci właśnie ludzie nie mieliby wejść w skład rady zakładowej, czy innych instancji związkowych?

Nie należy wątpliwosci, że związki powinny lepiej i skuteczniej reprezentować interesy pracowników i bronić ich praw. — To po pierwsze. Po drugie — powinny wypracować metody i środki przeciwdziałania narastaniu sytuacji konfliktowych i nauczyć się skutecznie rozwiązywać konflikty w środowisku pracy. Po trzecie — mieć większy wpływ na kształt polityki społecznej, w tym na politykę płac i kształtowanie poziomu życia ludzi pracy.

Rozmowa między związkami zawodowymi a administracją na te wszystkie tematy musi się toczyć nie od święta lecz na co dzień — co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Musi to być dialog partnerski. Powinna zatem sprzyjać zmiana ustawy o związkach zawodowych. Projekt ustawy ocenia same załogi przed uchwaleniem jej przez Sejm projekt będzie podany pod szeroką społeczną dyskusję i oceniony przez załogi zakładów pracy. Zwiększy ona uprawnienia związków, ale zarazem ich odpowiedzialność przed załogą i danym środowiskiem; związki zawodowe będą także prowadzić niezależne od analiz rządów badania wzrostu kosztów, utrzymania i na tej podstawie zabiegać o podwyżki plac dla poszczególnych grup zawodowych; ulegnie również zmianie — w myśli postulatów załóg ustawa o samorządzie robotniczym. Projekt ustawy jest już w końcowym etapie opracowywania i w niedługim czasie zostanie poddany dyskusji w zakładach pracy.

Wszystko to nie zamyka, a przeciwnie — otwiera drogę do dalszych zmian w modelu działania związków zawodowych. Model ten musi być jednak spokojnie, rzeczowo przedyskutowany, a nie narzucony załogom z zewnątrz.

W ramach toczących się dyskusji analizowany jest również problem prawa do strajku. Czy możemy jednak decyzyjnie podejmować w istniejących warunkach dużej emocji, podniecenia, wyliczania wzajemnych żalów? Nie sprzyja to przecież wysondowaniu opinii społecznej w tej ważnej sprawie. Nie znaczy to jednak, że problemu nie ma. Istnieje on, jest bardzo ważny i dlatego wymaga spokojnej dyskusji społecznej i może należałoby omawiać go wraz z projektem ustawy o związkach zawodowych. Możemy ten postulat zapisać jako otwarty.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo strajkujących i osób pomagających, uczestnictwo w strajku, czy też wspomaganie nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji. Wyjątek stanowią czyny naruszające przepisy prawne obowiązujące w PRL, takie jak grabież, niszczenie mienia, używanie przemocy fizycznej itp. (PAP)

Nie ustają wysiłki dla sprawnego zaopatrzenia rynku w żywność

Utrzymanie dostatecznego zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły żywnościowe wymaga obecnie od całego aparatu handlu oraz pracowników przemysłu spożywczego szczególnej operatywności. W ostatnim okresie wyraźnie zwiększył się nacisk nabywców na rynek produktów żywnościowych o przedłużonej trwałości. Np. sprzedaż maki pszennej wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku o 75 procent w mieście i 42 procent na wsi. W sierpniu była ona już wyższa odpowiednio o 80 i 44 procent. Dwukrotnie więcej sprzedano ryżu, a o ponad połowę więcej makaronu.

Mimo tak wysokiej sprzedaży w magazynach hurtowych znajdują się zapasy tych artykułów zapewniające normalną ich podaż. Równocześnie zapewniane są ich ciągłe dostawy (poza ryżem) z przemysłu spożywczego.

Wyższa jest również sprzedaż cukru. Wiąże się to z realizacją zaległych bonów cukrowych. Zaopatrzenie uzupełnia nie jest dostawami z importu. Pełnego zaopatrzenia rynku należy się jednak spodziewać dopiero w październiku. Na ten bowiem miesiąc — na skutek opóźnionej wegetacji — przesunął się prawdopodobnie skup buraków. Warto podkre-

ślić, że część importowanego cukru znajduje się nadal w portach.

Zróżnicowane jest zaopatrzenie w tłuszcz. Braki niektórych ich rodzajów uzupełnia nie są innymi. Występują lokalne niedobory tłuszczów roślinnych, m. in. margaryny i oleju. Szczególnie trudna sytuacja w tym zakresie istnieje w pasie nadmorskim, gdzie nie pracuje zakład tłuszczowy w Gdańsku. Niedobory spowodowane są równocześnie wzmożonym popytem na te wyroby. Łuki w dostawach smalcu uzupełnia zwiększona podaż słoniny.

W całym kraju odnotowuje się trudności z nabyciem mleka spożywczego. Dostawy w pełni nie pokrywają potrzeb. Nie starcza jednak surowca do produkcji masła w ilościach potrzebujących potrzeby rynku. W wielu rejonach kraju występują okresowe jego braki.

Zaznacza się pewien brak ziemniaków na rynku dużych miast. Spowodowane jest to zmniejszeniem podaży m. in. ze względu na prace żniwne. Dobrze jest natomiast zaopatrzenie w produkty ogrodnicze (marchew, buraki, seler, pietruszkę i cebulę). Niższa od wymaganej jest natomiast podaż pomidorów na skutek mniejszego ich skupu w tym roku. W ostatnich dniach poprawiło się

zaopatrzenie w owoce, poza cytrynami, których nie zdoła no wyładować w portach. Zwiększony został w związku z tym import brzoskwiń, moreli, arbużów transportowanych koleją.

Utrzymuje się nadal zwiększone zapotrzebowanie na chleb. Piekarnie zwiększyły wy piek pieczywa i mają zapewnić pełne dostawy maki i innych komponentów.

Na rynku artykułów żywnościowych odczuwa się więc wyraźną tendencję do gromadzenia zapasów przez ludność. Mimo to funkcjonuje on bez większych zakłóceń. Jest to w dużej mierze zasługą pracowników handlu, jego służb transportowych, a także rezultatem rytmicznych dostaw z przemysłu spożywczego.

Na terenie miast objętych strajkami trudności zaopatrzeniowe wynikają przede wszystkim z niedostatków transportu. Generalnie jednak podstawowe artykuły żywnościowe do starczane są do sklepów w ilościach zaspokajających najpilniejsze, bieżące potrzeby. Warto podkreślić dużą ofiarność pracowników handlu. Czynne są wszystkie sklepy spożywcze. Do wielu z nich pracownicy do cierała pieszko. W przypadku późniejszych dostaw przedłuża się także godziny sprzedaży. PAP

Wielu zbrodniarzy hitlerowskich przebywa w Kanadzie

Kanada jest miejscem pobytu wielu tysięcy hitlerowskich zbrodniarzy, którzy zbiegli za ocean po II wojnie światowej. Mówiono o tym na dorocznym zjeździe prawników kanadyjskich, który odbywa się obecnie w Montrealu. Zbrodniarzy tych nie można praktycznie pociągnąć do odpowiedzialności sądowej, z powodu niedoskonałości kanadyjskiego ustawodawstwa. (PAP)

Program walki z analfabetyzmem w Indiach

Minister oświaty stanu Orisa, G. Mohapatra, poinformował dziennikarzy w Berhampurze, że rząd tego stanu w Indiach postanowił przeznaczyć 1 mld rupii na potrzeby szkolnictwa w okresie najbliższych 5 lat. Główną uwagę poświęci się rozwojowi powszechnego nauczania podstawowego. Zadaniem na rok bieżący jest otwarcie 300 nowych szkół podstawowych w rejonach, zamieszkałych przez mniejszości etniczne.

Sprawa zlikwidowania analfabetyzmu jest w Indiach bardzo poważnym problemem, bowiem około 70 procent mieszkańców kraju nie umie czytać i pisać. (PAP)

sport-sport

Ruch stracił przodownictwo * Widzew liderem * 13 bramek * ŁKS i Śląsk bez punktów

Trzecia seria spotkań o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej przyniosła kilka zaskakujących rezultatów. Jest to potwierdzeniem braku zdecydowanych faworytów w naszej lidze. Poziom wszystkich drużyn jest wyrównany. Prowadzące do tej pory bez straty punktu zespoły Ruchu i Górnika przegrały swoje mecze, tracąc czołowe lokaty. Przodownictwo w tabeli objęły drużyny, które w tych rozgrywkach powinny najlepiej się spisywać. Łódzianie spotkanie z Arką mogli nawet wygrać w wyższym stosunku gdyby wykorzystali wszystkie dogodnie sytuacje strzeleckie. Legia natomiast nie dała szans Stali zwyciężając pewnie 2:0. Bardzo dobrze spisują się do tej pory najmłodsze zespoły w I lidze (Bałtyk i Motor). Cieszy wzrost formy drużyn, które reprezentować nas będą w europejskich pucharach. Nadal bez punktów są ŁKS i Śląsk. W ośmiu meczach strzelono 13 bramek.

Ruch — Lech 0:1 (0:0)

Niespodziewana porażka lidera

W trzeciej kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi, piłkarze poznańskiego Lecha wygrali 1:0 (0:0) z dotychczasowym liderem rozgrywek — Ruchem Chorzów. Bramkę zdobył w 70 minucie Skurczyński. Złotą kartkę w 62 minucie otrzymał Malcher. Sędziował Grzesiuk (Suwałki). Widzów 10 000.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

LECH: Mowlik, Młodachowski, Marchlewicz, Grzeszkowiak, Barczak, Pawlak, Kasalik, Krzyżanowski, Skurczyński, Chojnacki, Obłewski (od 85 min. Wołński); RUCH: Bolesła, Malcher, Piechowiak, (od 39 min. Wycislik), Wyrobek, Jakubczyk, Duszka, Malnowicz, Mikulski, Kajrys, Walot, Wrona.

Piłkarze Lecha pamiętający wysoką porażkę (5:0) z Ruchem w poprzednim sezonie, przystąpili do wieczornego spotkania bardzo skoncentrowani. W miejsce nie najlepiej ostatnio grającego Szewczyka, trener Wojciech Łazarek powołał Marchlewicza. Także Ruch nie wystąpił w swoim pełnym składzie — zabrakło kontuzjowanego pomocnika Bumolla. W tej sytuacji piłkarze Lecha kryli indywidualnie tylko szybkiego Mikulskiego. Rolę tę skutecznie wypełniał Grzeszkowiak.

Spotkanie rozpoczęło się od ataków lidera tegorocznych rozgrywek. Już w pierwszej minucie, po głowce Mikulskiego, Mowlik z największym trudem wypłaskował piłkę na róg. Po 10 minutach na polu Ruchu zaczynała dochodzić lechici. Ich spokojna gra w środku pola oraz krótkie krycie przeciwnika z bezpiecznej odległości od własnej bramki wybiła z uderzenia chorzowian. W 18 minucie spotkania Krzyżanowski zdobył bramkę, ale sędzia dopatrzył się spalonego. Tuż po przerwie idealnej sy-

tuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie. Do piłki dobiegł Duszka i mocno strzelił na bramkę Mowlika. Tylko poprzeczne poznanie sytuacji do strzału nie wykorzystał Skurczyński, który „trzymał” dokładne podanie od Chojnackiego, trafił wprost w ręce bramkarza gospodarzy. W 62 minucie pod bramką Lecha nastąpiło duże zamieszanie

PRACOWNICY POSZUKIWANI
DYREKCJA INSTYTUTU GINEKOLOGII I POŁOŻ-
NICTWA AKADEMII MEDYCZNEJ w Poznaniu,
ul. Polna 33, zatrudni

PRACOWNIKÓW na następujące stanowi-
ska pracy:
1) MURARZA
2) STOLARZA
3) HYDRAULIKA
Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji
Spraw Pracowniczych, ul. Jackowskiego 42,
2534-K1

KSP „OŚWIATA” w Poznaniu

ORGANIZUJE:

KURSY

MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE odzieżowo - krawieckie

Informacji udziela Ośrodek Szkolenia
Zawodowego P-ń Klasztorna 2 w godz.
od 8 — 18, soboty do 15, tel. 524-01.

2676-K1

Praca

Przyjmę pracę chałupni-
czą (wykańczanie cza-
pek, kołnierzy, szali fu-
tranych). Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
39752g.

Uczennicę przyjmę, Gor-
seciarstwo Piekary 11.
39707g

Przyjmę blacharzy samo-
chodowych. Kiekrz, ul.
Zielona 2.
39384g

Zatrudnię murarzy, przy-
uczonych i pomocników
Łukaszevicza 15 m. 14
39991g

Przyjmę pracę chałupni-
czą, oprócz szycia Ofert-
y „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 40111g.

Przyjmę blacharzy, deka-
ry, pracowników nie-
wykwalifikowanych oraz
uczników. Zamięty, Po-
znańska 8.
39614g

Przyjmę murarzy. Po-
znań, ul. Przybyszewskie-
go 25 m. 6 tel. 444-39 po
godz. 20.
39965g

Technik plastyk, dekora-
tor podejmie pracę stałą
lub na zlecenie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39849g.

Przyjmę pracownika. Za-
kład ślusarski, Kostrzyn,
Średzka 64.
39732g

Przyjmę sprzedawczynię
do sklepu warzywa —
owoce. Tel. 778-366 po
godz. 16.
39734g

Stolarz przyjmie pracę
chałupniczą. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
39095g.

Pomoc domowa potrzeba-
na, ul. Zeylanda. Wyso-
kie wynagrodzenie. Ofert-
y „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 39113g.

Przyjmę uczniów malar-
skich. Poznań. Osiedle
Bol Chrobrego 17 m. 7a
po godz. 16.
39135g

Przyjmę opiekunkę do
niemowlęcia, dzielnica De-
biec. Warunki do omó-
wienia. Tel. 32-07-60.
39156g

Dzielnik i pania do
zszywania swetrów przy-
jmę. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 39271g.

Ekspedientkę oraz osobę
do pracowni cukierkowej
od września przyjmę. Ofert-
y „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 39311g.

Zapiekuję się dzieckiem
w swoim domu. Os. War-
szawskie, Miłostowo. Ofert-
y „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 39328g.

Pielegniarka zapiekuję
się samotną osobą ewen-
tualnie małżeństwem. Ofert-
y „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 39361g.

Czeladnika przyjmę. Ta-
picernia Jackowskiego 21.
39497g

Przyjmę pracę do domu,
prócz szycia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
39511g.

Nauka

Maszynopisanie uczyć. Pie-
przycka al. Marcinkow-
skiego 26 m. 26 II pod-
wórze, I piętro.
39739g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 40374g

Kto nauczy niemieckie-
go. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40106g.

Kupno

Monety stare kupię. Pro-
szę napisać przyjadę. Zie-
linski 01-310 Warszawa,
Rozłogi 2/61.
2446-K2

Cebulki tulipanów do
pięknienia kupię. Stani-
sław Gliwa, Szczecin al.
Wojska Polskiego 205
2448-K2

Stare szable, obrazy / ku-
pię. Oferty 866000 Biuro
Ogłoszeń Warszawa Po-
znańska 38.
2462-K2

Tu tylko skup najróż-
niejszych staroci. Zegar
zegarek, świecznik, figu-
rę, lampę, porcelanę, ci-
stka, misieniska z nakle-
m, półmisek z malowid-
łem, figurki, wazoniki,
kl. dzbanek, czajnik, ta-
cy, różne naczynia U-
nińskiego 7a m. 30 Wil-
da.
42051g

Kupię rogi, poroże. Ofert-
y „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 39135g.

Fotel uszak, inny dawny
kupię. Tel. 22-22-05.
39360g

Kupię wtryskarke. Ofert-
y „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 39369g.

Kupię kołec dziecięcy na
kółkach i siatkę. Tel.
20-18-08.
39395g

Bony PeKaO oraz cement
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 39399g

Sprzedaż

Sprzedam rury grzejne,
kioski rozbiórne, na-
miot „Gdynia” 66-460 Wit-
nica, Kołuszki 25.
960p

Cocker spaniele rodowo-
dowe tel. 87-91-18.
48574g

Clagnik C — 40-11 po ka-
piłalnym remoncie prze-
dam Jerzy Wiktorowicz
wielkie Rabin woj. kocz-
lińskie.
2463-K2

Telewizor „Elektronika
430” kolorowy sprzedam.
Zeylanda 4 m. 10.
42450g

Wózek inwalidzki sprze-
dam tel. 752-44 godz.
18-20.
43540g

Fotografowi sprzedam fa-
brycznie nowe: Flash Me-
ter Gossen Sekonik Studio
Flash Philips CTB 38
Magnifax-3 z głowicą ko-
lorową, obiektywem. Apar-
at Kijew 6 S. Suszarki
50X80 cm. Fotozelle Vi-
vitar. Akumulator NC
do Flash Metz 402, Nikon
F, 2/50 mm, plus 2,5/135
mm, 3,5/20 mm, telefon
472-68, od 9-12.
43537g

Sprzedam przyczepę ł-
dowacz prasę zbierającą
„Robot”. Kosowo 27 tra-
sa Gniezno — Września.
1023p

Sprzedam nowy siewnik
zawieszany „Poznańsk”.
Grobelski, Kosowo 26 Zy-
dowo koło Gniezna.
962p

Sprzedam Vistulę w do-
brym stanie z częściami
zamiennymi. Zygmunt
Skazliński, Bielsko, gm.
Orchowo, woj. konińskie.
951p

Samochody

Tarpana rocznik 1978, sil-
nik Fiata sprzedam. 64-225
Kopania 113, po 20 sier-
pnia.
37736g

Syrenę 103 sprzedam. Po-
znań, ul. Naramowicka
256 B.
43910g

Syrenę 104 rocznik 1971
sprzedam. Poznań, Kło-
nowa 6 m. 15.
43835g

Sprzedam samochód Fiat
125 — 1500 z marca 1980
roku. Wiadomość: Po-
znań, ul. Głęboka 25.
961p

Warszawę M-20 na cho-
dzie (lub na części) oraz
3 okna oszkłone typu
O-2 (szwedzkie) prze-
dam. Poznań, Sienkiewi-
cza 10 m. 14.
40761g

Lokale

Szczecin 3 pokoje, kuch-
nia, łazienka, telefon,
kwaterunkowe, zamienię
na mieszkanie z ogród-
kiem w Lesznie lub na
dom w okolicy, blisko
lasu i wody. Oferty
Bogdan Kuśnierek, Lesz-
no, ul. Jana Kiepury 23.
2449-K2

Zamienię mieszkanie M-3
w Częstochowie na po-
dobne w Lesznie. Zenon
Kubat, 42-200 Częstoch-
wa ul. Barana 23 m. 61.
455g

Samotny, poszukuje mie-
szkania M-2, lub samo-
dzielne mieszkanie. Wła-
dysław Gniezno — Września.
43850g

Małżeństwo z dzieckiem,
członkowie SM poszuku-
ją nieumeblowanego po-
koju z kuchnią lub zły
własności kuchni, płatne
miesięcznie. Tel. 423-30
prosić panią Szewską.
39521g

Kupię mieszkanie wlas-
nościowe M-2 w nowym
budownictwie lub willi
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
39509g.

U samotnej starszej oso-
by pokoju (lub kawaler-
ki) poszukuje paniąka
po studiach. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
39509g.

M-4 własnościowe — pi-
ja sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
39477g.

Wynajmę pokój nieume-
blowany małżeństwu bez
dzieci, ul. Janiszew-
skiego 9 (Świerczewo).
39525g

Pracownik naukowy po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39505g.

Wezmę w dzierżawę mie-
szkanie M-4 lub M-3 nie
umeblowane w Lesznie
lub Poznaniu na 2 lata.
Płatne z góry. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39504g.

Nieruchomości

Szklarnię o pow. 14000 m²
z domem w granicach
miasta Szczecina prze-
dam. Wiadomości kiero-
wać Szczecin tel. 709-69
po 17.
2450-K2

Sprzedam dom jednorod-
ziny, budynek gospo-
darczy, ogród 940 m² w
Gnieźnie. Władysław Woź-
niak, Gniezno tel. 32-91
382p

Dom nowy dwurodziny
Gdynia sprzedam Paw-
lak, Sopot, Hanki Sawie-
kiej 6 m. 3.
961p

Wezmę w dzierżawę gos-
podarstwo ogrodnicze z
mieszkaniami. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39503g

Sprzedam działkę 1200 m²
z domkiem gospodar-
czym. Wiadomość: Po-
znań, ul. Szydłowska 6.
39537g

Różne

Ośrodek Sportu i Rekrea-
cji w Ustroniu Morskim
poszukuje wykonywać
niektórych robót budo-
wano-montażowych i wy-
kończeniowych „budynku
DW-660 w zamian za mo-
żliwość wykorzystania c-
ści obiektu na własny
Szczegóły do uzgodnienia
na miejscu.
2584-K2

Ogrodzenia siatkowe, o-
dżone balustrady tunele
feliowe poleca Wilński
tel. 126-206.
39385g

Elektroinstalacja — wy-
konuje wszelkie instal-
acje elektryczne solidnie
i w krótkich terminach.
Kaczor Poznań, Sienk-
iewicza 13 m. 3, tel. 473-55
39456g

Matrymonialne
Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mał-
żeństwo” 61-707 Poznań,
Libelta 29 — kojarzy
szczegółowe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19.
40825g

Starsza pani pozna pa-
statego od 60 lat, bez
rąlogów. Cel matrymo-
nialny. Oferty pismem
Biuro Ogłoszeń, Zielona
Góra, Niepodległości 25,
dla 5169-G.
2481-K2

Panna 29-letnia magister,
mieszkanie pozna odp-
wiedniego pana do lat 33
w celu matrymonialnym.
Zdjęcia mile widziane
ne. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 39409g.

Rozwiedziony 54-letni po-
zna pania do lat 60 z
mieszkaniami. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
39422g.

Samotny wysoki, bez na-
logów, zobowiązań, wol-
ny zawód, wysoka renta,
samochód, mieszkanie po-
zna pania celu matrymo-
nialnym do lat 50 wy-
kształcenie minimum sre-
dnie, milej prezencji,
zgodnego charakteru sy-
tuowana (ewentualnie z
zagranicą). Oczekuje i
odpowiadam tylko na po-
ważne oferty z fotogra-
fią (telefon) pełna dys-
krekcja i zwrot „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
39455g.

† Dnia 24 sierpnia 1980 r. zmarł po krótkiej
chorobie, mój najdroższy mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 55.

JÓZEF SZÓPKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
14.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona
żona z rodziną
Ul. Wojska Polskiego 64/66 bl. 4 m. 11.
43719g

† Dnia 22 sierpnia 1980 r. zmarł w wieku 83
lat, mój drogi mąż i ukochany ojciec

WALENTY SIERPOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina
Ul. Mielżyńskiego 16 m. 7.
43632g

† Dnia 25 sierpnia 1980 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 83, na-
sza ukochana matka, teściowa, babcia i pra-
babcia, śp.

ZOFIA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
córki z rodzinami
Os. Piastowskie 2 m. 28.
43778g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamia-
my, że dnia 25 sierpnia 1980 r. odeszła nie-
spodziewanie, opatrzona Sakramentami św. mo-
ja najukochańsza żona, najdroższa matka,
teściowa i babcia, śp.

MARIA OSTROWSKA

z domu Baraniak
Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 29
bm. o godz. 14.00 w kościele w Komornikach,
po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

Rodzina
Plewiska, ul. Czarna Droga 2.
43773g

† Dnia 26 sierpnia 1980 r. odszedł od nas po
krótkich i ciężkich cierpieniach, mój uko-
chany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i d-
ziadek, przeżywszy lat 78

JÓZEF ZIĘTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
14.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną
Ul. Knapowskiego 10 m. 9.
43741g

† Dnia 24 sierpnia 1980 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, moja kochana żona, mamusia,
córka, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia,
przeżywszy lat 21, śp.

RENATA ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony
mąż z rodziną
Ul. Matejki 48.
43586g

† Dnia 25 sierpnia 1980 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., najdroższa żona, matka,
teściowa babcia i prababcia, przeżywszy lat
79, śp.

WIKTORIA GRZEŚKOWIAK

z domu Jankowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
rodzina
Autobus odjedzie o godz. 13.30 z ul. Śnia-
deckich 16.
Ul. Parkowa 11 m. 19.
43780g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
26 sierpnia 1980 roku zasnęła w Bogu w 77
roku życia nasza ukochana żona, mamusia,
babcia, prababcia, teściowa, bratowa i cio-
cia, śp.

MARIA NIEŻYCHOWSKA

z domu Staśkiewicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 30 bm.
o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
RODZINA
ul. Samuela Engla 12.
43888g

† Dnia 26 sierpnia 1980 roku zmarł nagle
przeżywszy 45 lat nasz najukochańszy, ni-
gdy niezapomniany mąż, tatuś

JÓZEF WÓJCİK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 31 bm.
o godz. 14 z kaplicy w Dolewku.

W smutku pograżona
żona z dziećmi
Konarzewo, Dopiewska 45.
43882g

† Pograżeni w głębokim smutku i żalu za-
wiadamiamy, że dnia 26 sierpnia 1980 r., po
długiej i ciężkiej chorobie, odeszła od nas
przedwcześnie, nasza najukochańsza żona, ma-
musia i siostra, śp.

EMILIA STEMPIN

z domu Kasprzak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapieni
mąż, synowie i rodzina
Ul. Biedrzyckiego 15.
43789g

Dnia 26 sierpnia 1980 roku zginęła śmiercią
tragiczną w 9 wiosnie życia nasza ukochana
córeczka, siostrzyczka, wnuczka, siostrzenica,
bratanica i kuzynka

EWUNIA JAŚNIAK

Msza św. odprawiona zostanie w piątek
29 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym
św. Andrzeja w Splawiu, po czym pogrzeb na
cmentarzu parafialnym.

W smutku pograżeni
rodzice oraz rodzina
43896g

Dnia 25 sierpnia 1980 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 46, mój ukochany mąż i ojciec

BRONISŁAW KAROLCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z córką
Autokar odjedzie o godz. 9.00 z ul. Wikli-
nowej 1.
43737g

Dnia 26 sierpnia 1980 roku zmarł mój uko-
chany mąż, ojciec i brat

WIESŁAW ALEJSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 30 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną
43816g

Dnia 25 sierpnia 1980 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., najdroższa matka, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

WŁADYSŁAW WYRWAŁ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
córka z rodziną
43686g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamia-
my, że dnia 25 sierpnia 1980 r. odszedł nie-
spodziewanie, opatrzony Sakramentami św.,
nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ANDRZEJ SKLEPIK

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 29
bm. o godz. 15.00, w kościele w Smochowicach,
po czym pogrzeb o godz. 16.00 na cmentarzu
w Krzyżownikach.

Rodzina
Ul. Szamarzewskiego 38 m. 12.
43651g

† Dnia 26 sierpnia 1980 roku po ciężkich cier-
pieniach zasnęła w Panu przeżywszy lat 80,
śp.

ANNA NOWAK

z domu Zadoń
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 30 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na
Starolecie.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań — Starolecie ul. św. Antoniego 56 m. 3.
43832g

† Dnia 24 sierpnia 1980 r. zginął tragicznie,
mój najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat
i szwagier

RYSZARD STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
15.00 na cmentarzu przy ulicy Wojciechów-
skiego.

W smutku pograżona
żona z córkami i rodziną
Ul. Źródłana 5/7 m. 1.
43762g

† Dnia 23 sierpnia 1980 r. zmarł śmiercią tra-
giczną w wieku 66 lat, nasz ukochany i tro-
ski mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek i
dziadek

mgr ALFONS KAMIŃSKI

emerytowany pedagog Wyższej i Średniej Szko-
ły Muzycznej w Poznaniu, odznaczony Krzy-
żem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Odznaką Honorową Miasta Poznania, Zasłużony
Działacz Kultury.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz.
14.00 na cmentar

